

Sygn. akt II KO 19/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

w sprawie **Z. S.**

oskarżonego z art. 209 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 marca 2019 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w P. zamieszczonego w postanowieniu z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. akt VII K [...]

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości na podstawie art. 37 k.p.k.

**p o s t a n o w i ł**  
**nie uwzględnić wniosku.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P., wskazanym postanowieniem, na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy Z. S. oskarżonego o czyn z art. 209 § 1 k.k. i innych innemu sądowi równorzędnemu.

Wniosek Sądu został uzasadniony faktem, że oskarżony w licznych pismach procesowych oraz wypowiedziach akcentuje przekonanie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania przedmiotowej sprawy przez Sąd Rejonowy w P.. Nadto, wrogie nastawienie oskarżonego do organów wymiaru sprawiedliwości działających na terenie P. akcentuje także opinia biegłego psychologa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podjęta przez sąd – właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy - inicjatywa przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu po myśli art. 37 k.p.k., okazała

się nieskuteczna, bowiem przedstawiona we wniosku argumentacja nie przemawia za odstąpieniem od zasady właściwości miejscowej sądu i skorzystaniem z instytucji właściwości z delegacji.

Zważyć należy, że przepis art. 37 k.p.k. pozwala na przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, w sytuacji, gdy wymaga tego „dobro wymiaru sprawiedliwości”, które może być zagrożone w przypadku występowania w danej sprawie okoliczności stwarzających uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego jej rozpoznania, lub wywierających ujemny wpływ na swobodę orzekania.

W niniejszej sprawie próżno doszukiwać się wyżej opisanych przesłanek. Jedynym argumentem powołanym przez Sąd – wnioskodawcę jest okoliczność w postaci wrogiego nastawienia oskarżonego, które wyartykułował zarówno w toku przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym, jak i w pismach kierowanych do Prokuratury prowadzącej postępowanie w sprawie.

Tego rodzaju sytuacja, nie powoduje w żadnym razie utraty zdolności obiektywnego orzekania przez sędziów sądu właściwego miejscowo. Dość w tym kontekście przypomnieć, że sprawa niniejsza wpłynęła do Sądu Rejonowego w P. w dniu 28 czerwca 2018 r. Od tego czasu nie podjęto w zasadzie żadnych czynności poza wyznaczeniem jednego terminu posiedzenia, na którym zwrócono się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi. Niewątpliwie taki sposób procedowania Sądu właściwego do rozpoznania sprawy jest daleki od standardu rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki.

Nie mieści się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości” w rozumieniu art. 37 k.p.k. również powzięta przez Sąd Rejonowy w P. obawa odnośnie pojawienia się w ocenie skarżącego wątpliwości w kwestii braku warunków do rozpoznania niniejszej sprawy w sposób swobodny i obiektywny. Rzeczą sądu jest bowiem takie orzekanie, aby nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów. Autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga tym samym, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014, s. 210-212; postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., V KO 57/12, LEX nr 1228517).

Sąd Najwyższy przypomina także w tym miejscu, że przepis art. 37 k.p.k. winien być interpretowany zawężająco, albowiem nadużywanie instytucji właściwości delegacyjnej może wręcz wywołać skutek sprzeczny z *ratio legis* unormowania zawartego w tym przepisie, doprowadzając do naruszenia dobra wymiaru sprawiedliwości poprzez podważenie zaufania do bezstronności sędziów i sądów.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.